

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY

PRZEWODNIK TURYSTYCZNY

OFICYALNY ORGAN I WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOW. BALNEOLOGICZNEGO.

PREZES: PROF. Dr. STANISŁAW PAREŃSKI.

Czasopismo ilustrowane. — Wychodzi cały rok co dni 14

pod redakcją

Dra Jana Frączkiewicza, Dra Zenona Pelczara, Dra Zygmunta Wąsowicza i Dra Józefa Zanietowskiego.

Dział kosmetyczno-lekarski: Dr. Luster.

Redakcja i Administracja:
Kraków, Pańska 5.

Lokal redakcyjny i administracyjny otwarty codziennie od godz. 8—10 przedpoł. i od 3—6 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt.

Prenumeratę przyjmują Zarządy zdrojowe, biura ogłoszeń i księgarnie tak w kraju jak i zagranicą.

Warunki prenumeraty z przesyłką pocztową:

	w Austrii	w Niemczech	w Król. Pol. i Rosyi.
Rocznie	6 K — h.	6 Mk — fen.	3 Rb. — kop.

„Przegląd zdrojowo-kąpielowy“ znajduje się w pociągach osobowych i pospiesznych oraz we wszystkich kawiarniach, cukierniach, hotelach i restauracjach. P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem „Przegląd“ rozsyła się bezpłatnie.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 h. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.

Ogłoszenia prócz Administracji przyjmują wszystkie biura ogłoszeń w kraju i R. Mosse i Haasenstein w Wiedniu.

TREŚĆ: Pamiętajmy o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach. — *Zdrojownictwo.* Dr. Kazimierz Dłuski: Uwagi o wskazaniach do leczenia gruźlicy płuc w Zakopanem. — Wystawa balneologiczna w 1911 r. w Krakowie. — *Korespondencye:* Żegiestów, Truskawiec, Zakopane. — Wiadomości bieżące.

Pamiętajmy o polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach!

Busko Wody siarczano-słono-wapienne, jod i sól glauberską zawierające. Gubernia Kielecka. 180 m. n. p. m. Od Kielc 47 wiorst szosą.

Ciechocinek (nad Wisłą). Silne solanki. Gubernia Warszawska. 357 m. n. p. m. Połączony linią boczną z Aleksandrowem, st. dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej. Frekwencja 15.000 osób.

Druskiéniki Solanki, chlorek wapna i magnu zawierające. Gubernia Grodzieńska. 17 wiorst od Porzecza, st. dr. żel. Warsz.-Petersb., około 200 m. n. p. m. Frekwencja dochodzi do 10.000 osób.

Iwonicz Szczawy słono-jodo-bromowe i żel.-jod.-brom. 410 m. n. p. m. 11 klm. od stacyi kolei Iwonicz. Z Krakowa przez Tarnów-Stróże, ze Lwowa przez Sambor-Chyrow-N. Zagórz. Frekwencja około 5.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Krynica Szczawy żelaziste. Największy zakład borowinowy. 600 m. n. p. m. Stacja kolei Muszyna-Krynica. Z Krakowa 7 godzin, ze Lwowa 11 godzin (przez Tarnów). Od stacyi kolejowej 10 klm. do Zakładu. Frekwencja 9.000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Lubień Najsilniejsze wody siarczane. 275 m. n. p. m. 20 klm. od Lwowa. Stacja kolei Lwów-Sambor w miejscu. Frekwencja 1.600 osób.

Morszyn Znakomite wody gorzkie i Zakład solankowy, obok Strzja. Ekspert wody i soli gorzkiej. 320 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja 200 osób.

Nałęczów Szczawy żelaziste i wapienne. Gubernia Lubelska. 250 m. n. p. m. 5 wiorst od stacyi kol. żel. nad-wiślańskiej. Frekwencja około 2.500 osób.

Ojców Zakład wodolecznicy. 19 wiorst od Olkusza, st. dr. żel. Iwanogrodzko-Dąbrowskiej. Z Krakowa 17 klm. Frekwencja około 4000 osób.

Połąga Jedyne polskie uzdrowisko i kąpiele morskie w Bałtyku. Od Kłajpedy (Memel) 1½ godziny, od Libawy 7 godzin kołmi. Frekwencja około 2.000 osób.

Rabka Solanka jodo-bromowa. 487 m. n. p. m. 3 godziny od Krakowa. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja około 5.000 osób.

Rymanów Najobfitsza szczawa słono-alkaliczna jodowo-brom. Polskie Kissingen. 450 m. n. p. m. 7 klm. od stacyi kolei Rymanów. Z Krakowa przez Tarnów-Stróże, ze Lwowa przez Przemyśl-Chyrow-N. Zagórz. Frekwencja 4000 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Szczawnica Wody alkaliczno-słone i stacja klimatyczna. Około 500 m. n. p. m. Najbliższa stacja kolei Nowy Targ 41 klm., lub Stary Sącz 42 klm. Frekwencja 3.000 osób. Zakład wodol. i dyetet. Dra J. Kołaczewskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

Swoszowice obok Krakowa. Kąpiele siarczane, mułowe, elektryczne, hydropatya. Frekwencja 2000 osób.

Truskawiec Wody słone, siarczane i alkaliczne. Około 400 m. n. p. m. 8 klm. od stacyi kolei Drohobycz. Z Krakowa przez Przemyśl-Chyrow, ze Lwowa przez Strzj. Frekwencja w r. 1909 r. 5.500 osób. Szczegóły w ogłoszeniu.

Zakopane Stacja klimatyczna, położona na wysokości 830—1000 m. n. p. m. Stacja kolei w miejscu. Frekwencja 12.000 osób. Zakład wodolecznicy Dra Chramca i Sanatorium dla chorych piersiowo Dra Dłuskiego. Szczegóły w ogłoszeniu.

W interesie własnego zdrowia powinien każdy żądać wszędzie tylko
Tutek cygaretowych
 z fabryki **RUDOLFA HERLICZKI** w Krakowie.

Ostrzega się przed licznymi naśladownictwami! — Wzory i cenniki wysyła fabryka darmo i oplatnie.

JAN MICHALIK

CUKIERNIA LWOWSKA

Kraków, ul. Floryańska L. 45.

CUKIERNIA ODZNACZONA ZA SVOJE WYROBY NA WYSTAWACH ŚWIATOWYCH NAJWYŻSZEMI NAGRODAMI.

ZDROJOWNICTWO.

Uwagi o wskazaniach do leczenia gruźlicy płuc w Zakopanem.

Skreślił

Dr. Kazimierz Dłuski,

dyrektor sanatorium w Zakopanem.

Właściwości górskiego klimatu stanowią przedmiot obszernych prac i badań naukowych. — Literatura, dotycząca wskazań do leczenia gruźlicy w górach — o ile mi wiadomo — jest dość skąpa. Zaznaczyć wypada, że w naszym piśmiennictwie posiadamy cenne z tego zakresu prace Alfreda Sokołowskiego. Treść prac różnych autorów w krótkich słowach da się wyrazić, jak następuje: do górskiego klimatu nadają się początkowe okresy gruźlicy płuc bez powikłań swoistych ze strony nerek i jelit i — do pewnego stopnia — krtani, oraz sprawy płucne, dalej nawet posunięte, o ile niema trawiącej gorączki i znaczniejszego zniszczenia w płucach.

Będzie to jednak formuła nader ogólnikowa i zbudowana teoretycznie, gdyż opiera się na rozległości zmian anatomopatologicznych, które mogą być dostateczną osnową właściwie tylko dla szematycznego podziału gruźlicy płuc, jak n. p. na trzy znane okresy Turbana. Praktyka wykazuje, że wyniki lecznicze idą niejednokrotnie wbrew narkreślonym z góry wskazaniom klimatycznym. Nadto wskazania te nie mają za sobą dostatecznej powagi. Liczne przykłady dowodzą, że do Zakopanego wysyłani bywają chorzy, którzy wcale do górskiego klimatu się nie nadają. Zdarza się znów często wręcz przeciwnie. Bywa nawet i tak, że ten sam chory otrzymuje od lekarzy jednocześnie trzy odrębne wskazówki: Zakopane, Meran i Rivierę.

Jak się w tem zorientuje, to już jego rzecz. — Spoglądając bezstronnie na te sprzeczności, nie możemy im odmówić pewnej racji. — Sformułowanie mniej więcej dokładnych wskazań jest istotnie rzeczą nader trudną. Może ono nastąpić nie na drodze teoretycznych spekulacji, lecz na podstawie racjonalnego zestawienia wyników leczniczych w różnych klimatach, wyników, zebranych na ogromnym materiale chorych.

Przy higieniczno-dyetycznym leczeniu we wszelkich klimatach — byle wśród czystego powietrza — należy się kierować ogólną zasadą: im wcześniejsze rozpoznanie i im wcześniejsze leczenie, tem lepsze wyniki. Zasada ta tembardziej stosuje się do górskiego klimatu, który dzięki

Poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres postępowego cukiernictwa.

Wzorowe urządzenie pracowni cukierniczej, jak i dobór surowego materiału, daje zupełną gwarancję doborowego i zdrowego produktu.

Specyalne cenniki darmo i oplatnie.

swym właściwościami (suchość powietrza, niższe ciśnienie barometryczne, silniejsze usłonecznienie etc.), przyspiesza przemianę materii działając podniecająco na poszczególne czynności całego ustroju. — Lecz właśnie wskutek swych właściwości klimat górski wymaga pewnego zasobu odporności; żąda od ustroju, aby był zdolnym odpowiedzieć na silne zewnętrzne bodźce.

Tu wkraczamy *in medias res* całej sprawy.

Wyniki klimatycznego leczenia wogóle, a tembardziej w górach, polegają przeważnie na stosunku, jaki zachodzi między odpornością ustroju a stopniem jego zakażenia lub intoksykacji przez lasecznik gruźlicy lub jego wydzielinę. Stosunek ten nie może być stałym, lecz musi być chwiejnym, będąc zależnym od złożonych spraw biologicznych, które stanowią o odporności. Ponieważ nie mamy naukowego kryterium dla określenia istotnych zmian, zachodzących w komórkach i tkankach, a świadczących o wzmożeniu lub zmniejszeniu odporności, więc sądzimy o nich w przebiegu gruźlicy li tylko na podstawie wewnętrznych objawów: na pierwszym miejscu stopniowe obniżanie się ciepłoty, łącznie zaś z niem podniesienie poszczególnych, upośledzonych czynności — łaknienia, trawienia etc. etc. — czemu towarzyszy lepsze samopoczucie chorego zwiększanie wagi ciała etc. etc. Za niemi dopiero idzie poprawa w całym szeregu objawów przedmiotowych i podmiotowych, w prostej linii ze sprawą płucną związanych. Nie mamy z drugiej strony naukowego kryterium dla określenia stopnia zakażenia lub intoksykacji ustroju. Sprawa ta domagająca się rozstrzygnięcia na drodze naukowo-doświadczalnej, błąka się dziś w labiryncie różnych teorii, na co się składa w przeważnej części wielce złożona biologia laseczniaka gruźlicy. Badania ostatnich czasów (Wolff-Eisner, Hamburgier, Lüdke i inni) każą przypuszczać, że gruźlica jest raczej chorobą zakaźną; tok-



KONIAK LECZNICZY

firmy

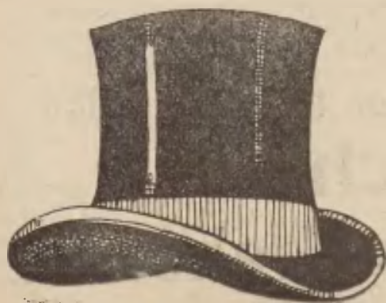
CAMIS & STOCK

poleca

WOJCIECH OLSZOWSKI

w Krakowie

Mały Rynek, róg ulicy Szpitalnej.



ZDZISŁAW ZDANOWICZ

w Krakowie, Sławkowska 3, Hotel Saski

poleca: Kapelusze, Cylindry P. & C. Habiga, Scotta i inne, Bieliznę męską, Krawaty, Rękawiczki, Płaszcze, Peleryny gumowe nieprzemakalne, Kufry, Torby, Paski, Plaidy, Necesery.

Przybory do szycia i haftu i użytku domowego. Monogramy gotowe i do znaczenia. Torebki i paski. Portmonetki, portfele i papierošnice. Łańcuszki i sznureczki do zegarków i medalików. Lusterka, necesery i kasetki z przyborami oraz drewniane politurowane. Grzebienie, szczotki, szczoteczki, permydła, wody i pasty toaletowe. Gąbki naturalne i gumowe. Pończochy i skarpetki. Parasole. Korale prawdziwe wprost sprowadzone. Paciorki, kamyki i perełki do naszywania. Oczy sztuczne. Dewocyje. Herbata Zabawki, gry towarzyskie i sportowe na każdą porę, oraz kasety samogrające poleca

Stefan Porebski Kraków, Rynek główny 32.

syczną zaś tylko o tyle, o ile w samem miejscu znajdowania się lasecznika wyzwalają się z niego endotoksyny.

Uwagi powyższe wydawały się nam koniecznymi celem lepszego wyjaśnienia wskazań do leczenia gruźlicy płuc w Zakopanem. Wywody nasze opierać się będą na materiale z sanatorium, obejmującym od chwili otwarcia zakładu przeszło 1550 chorych. Zaznaczamy z góry, że mamy na widoku gruźlicę płuc. Wykluczamy rzadkie u nas wypadki gruźlicy kości i stawów, jako wchodzące w zakres chirurgii. Wykluczamy również takie postacie, jak prosówka lub gruźlica opon mózgowych, gdyż w każdym klimacie są śmiertelne. Ograniczamy się do płuc, uwzględniając powikłania swoiste lub nieswoiste, częściej się zdarzające. — O zapaleniach, opłucnej suchych lub wysiękowych,

w pewnym względzie bez różnicy wieku. Zapewne ludzie w sile wieku, 20—40 lat, mają więcej danych do otrzymania pomyślnych wyników niż dzieci, których ustrój dopiero się rozwija, lub ludzie starsi, których ustrój już przeszedł w okres przemian wstecznych. Możemy, wbrew panującym skądinąd poglądom — opierając się jednak na niewielkiej ilości chorych — twierdzić, że u dzieci poniżej lat 10 i u starców powyżej 60 lat, wyniki bywają bardzo dobre, o ile ustrój posiada odpowiedni zapas sił odpornych.

Co się tyczy starszych, konieczne są pewne zastrzeżenia jako podstawa do przeciwwskazań. Jeśli niewielkim zmianom szczytowym, nawet przy dobrym pozornie ogólnym stanie, towarzyszy przewlekły i rozlany nieżyt oskrzeli (*bronchitis chron. diffusa*), powikłany — jak to często



Sanatorium dla chorych piersiowych w Zakopanem Dra Kazimierza Dłuskiego.

mówić nie będziemy, gdyż opłucna stanowi z płucami jedną anatomiczną i patologiczną całość.

Dla ułatwienia oryentowania się, trzymać się będziemy formalnie przyjętego podziału na trzy okresy wedle Turbana.

Jeśli zwrócimy się do chorych I. okresu, z nieznanymi zmianami w obu szczytach, to, ogólnie rzecz biorąc, klimat Zakopanego jest dla nich bardzo wyraźnie wskazanym. Potwierdzają to znakomite wyniki lecznicze, jeśli leczenie trwa przynajmniej 3—4 miesięcy, wedle normy w sanatoriach niemieckich.

Chorzy wówczas wracają do stanu zdrowia normalnego, z odzyskaniem zdolności do pracy; zmiany zaś fizyczne w szczytach znikają zupełnie lub pozostawiają nieznaczne ślady.

Zauważyć należy, że wyniki takie dotyczą chorych

bywa — rozedmą płuc, w takim razie Zakopane jest przeciwwskazanem. Chorzy odczuwają duszność; „ciężko oddychają” — jak sami mówią. Przyczyna zjawiska jasna, nie wymaga komentarzy. — Tembardziej jaskrawo występuje — znane już nawet w szerokich warstwach laików — przeciwwskazanie przy organicznych niewyrównanych wadach serca, jako też przy niedomodze mięśnia sercowego na tle *myocarditis*, zwłaszcza, jeżeli niedomoga zjawia się łącznie z nieżytem oskrzeli i rozedmą.

Przeciwwskazania w tych wypadkach stosują się do chorych nie tylko starszych, lecz i w pełni wieku. Do pierwszych, naturalnie, w większym stopniu, wiek ich bowiem, sam przez się nakłada charakterystyczne piętno na sprawę chorobową. — W związku z temi przeciwwskazaniami, chcielibyśmy wspomnieć, że gnilny nieżyt i rozsze-

A. Pruszyński

zakład art.-litograficzny

w Krakowie, ulica Pijarska l. 17.

Wszelkie druki dla zdrojowisk i uzdrowisk.

projektuje i wykonuje **afisze** artystyczne na wystawę **Balneologiczną** w 1911 roku odbyć się mającą. — **Algrafia. Akwaforta.**

Kraków,
Floryańska
l. 37.

Dr. LUSTER
specjalista lekarskiej kosmetyki
i chorób włosów.

Kraków,
Floryańska
l. 37.

rzeni oskrzeli, (wypadki w sanatorium nieliczne) przebiegają w Zakopanem niepomyślnie. Natomiast kilka spostrzeżanych przez nas wypadków dychawicy oskrzelowej, nawet przy dużych zmianach w płucach, miało przebieg względnie łagodny — napady były rzadsze i łżejsze.

Rozpatrując w dalszym ciągu przeciwwskazania w I okresie, znajdujemy następujące: ukryte formy gruźlowe, pewne postacie niedokrwistości, oraz pewne stany nerwowe. Co się tyczy formy gruźlowej, mamy na widoku przypadki z minimalnymi nawet zmianami w płucach, z długotrwałymi jednak stanami podgorączkowymi, — wobec niepewności różnych postaci próby tuberkulinowej (Kocha, v. Pirqueta, Calmetta etc. etc.), rozpoznajemy klinicznie przez wykluczenie ukrytą formę gruźlową. Ta forma, która każe podejrzewać ogniska czynne, lub nawpół czynne, pomimo zewnętrznych dobrych pozorów chorego, nie nadaje się z racji stanów podgorączkowych do zakopiańskiego klimatu. A priori jednak sądzić o tem nie można. Rozstrzyga czas; potwierdza zaś doświadczenie w tem rozumieniu, że zmiana klimatu na podalpejski lub ciepły morski zmniejsza lub usuwa gorączkę.

Mniej więcej to samo da się powiedzieć o niedokrwistości u lekko chorych w I okresie. Znanym jest wprawdzie dobroczynny wpływ klimatu górskiego na polepszenie składu krwi, dające się dokładnie określić za pomocą metod hematologicznych. Zgodnie z tem doświadczenie wykazuje, że podmiotowe objawy niedokrwistości znikają w olbrzymiej ilości wypadków bardzo nawet szybko, idąc równolegle z polepszeniem ogólnego stanu chorego. Zdarzają się jednak nieliczne wypadki, gdzie stan ten nie poprawia się i ciepłota podgorączkowa przy przyspieszonym niepomierzenie tętnie uporczywie się utrzymuje. Dla czego tak się dzieje, powiedzieć trudno; z faktami jednak liczyć się trzeba. W takich razach wskazanym jest jeden z poprzednio wymienionych klimatów.

Przechodzimy do specjalnej postaci stanu nerwowego, do bezsenności. — O ile zbytnia pobudliwość nerwowa — charakterystyczna cecha gruźliczego — stoi w związku z istotną chorobą, o ile występuje jako objaw intoksykacji ustroju, zwykle maleje i wraca do rozmiarów prawidłowych w miarę postępów w leczeniu; ale zdarzają się osobniki, cieszące się dobrym snem na nizinach, a cierpiące w górach na bezsenność, odporną na wszelkie środki lecznicze. Zdarza się to wprawdzie bardzo rzadko, zwykle bowiem osoby nerwowe, źle śpiące na nizinach, powracają do prawidłowego snu w górach. Ale w tych wyjątkowych razach, gdzie bezsenność utrudnia leczenie, należy i to z korzyścią dla chorego zalecić zmianę klimatu. Wkraczamy wprawdzie tym sposobem w dziedzinę kazuistyki, lecz ona także ma swe prawo.

Zamykając wyniki I. okresu w ramach cyfr, obliczamy dodatnie (w znaczeniu „positive Erfolge“ w sanatoriach niemieckich) na 90—95%.

Przechodząc do II. okresu, zaznaczamy z góry, iż dodatnie wyniki wynoszą 70—75 procent. Już z cyfr takiej a priori można byłoby wnioskować, że dla chorych tego okresu klimat Zakopanego w $\frac{3}{4}$ wypadkach jest wskazanym. Ale z racji braku naukowych danych o odporności ustroju — z góry przewidzieć nie można, kiedy bywa przeciwwskazanym. Ważną rolę odegrywa tu charakter zmian miejscowych w płucach, oraz niektóre powikłania, — rozstrzyga zaś ostatecznie spostrzeganie chorego. Zmiany nawet bardzo głębokie w jednym lub obu szczytach, a więc rozpad lub jama z klasycznymi objawami, lecz zmiany wyraźnie ograniczone, a raczej „odcięte“, leczą się niejednokrotnie znacznie lepiej, niż mniej głębokie, lecz rozsiane lub rozlane. Jeśli w toku leczenia ciepłota ciała spada, jeśli jednocześnie stan ogólny się poprawia, — średnio w ciągu 2—3 tygodni, — można z wielkim prawdopodobieństwem przypuszczać, że dalsze leczenie pójdzie pomyślnie. Nieraz w takich razach poprawa bywa szybszą i wyraźniejszą, niż w niektórych przewlekłych przypadkach w I okresie, gdzie przy minimalnych zmianach szczytowych stany podgorączkowe (37.4—37.6) uporczywie się utrzymują.

Z kolei przechodzimy do częstszych powikłań, a mianowicie do krwotoków, gruźlicy krtani i jelit.

Co się tyczy krwotoków, wiadomo, że mogą być śmiertelnymi, jeżeli nie mechanicznie, czyli wskutek „zalanania płuc krwią“, to przy minimalnych nawet ilościach krwi, z racji powikłań w postaci aspiracyjnej pneumonii z jej zgonami następstwami, — W każdym okresie, niezależnie od ich obfitości, mogą przejść bez śladu dla dalszych losów chorego, nawet wtedy, gdy rokowania wydawało się stanowczo złem, lub co najmniej nader wątpliwem. Dokładnie zestawiona statystyka (przez Eggera dla Arozy 1800 metr., przez Turbana dla Davos 1560 m. i przeze mnie dla Zakopanego 1050 m.), obejmująca okrągłą liczbę 4000 chorych, wykazuje niemal jednogodnie, co następuje: wśród tej kategorii chorych, którzy mieli krwiotłucie lub krwotoki przed przyjazdem do Sanatorium (liczba ich wynosi średnio 35—40% ogółu chorych) nie powtarzają się one wcale u 75—80%.

Natomiast pojawiają się poraz pierwszy w Sanatoriach u 1—4% ogółu. Ztąd wniosek, dawno już wypowiadany — wbrew panującym na tym punkcie przesądom — przez lekarzy-specjalistów, obserwujących zbliżająco i przez czas dłuższy swych chorych w górach, że klimat górski nie jest przeciwwskazany dla chorych, rze-

REIM i SKA polecają najtaniej **Kraków, Rynek 37, Linia A—B**

Wyśmienite środki kosmetyczne: Krem i płyn przeciw zmarszczkom, Krem „BANZAJ“ przeciw opaleniu. Krem angielski Dra Orgleya przeciw piegom, — TRICHOBION i SCHAMPOO—TAROOL do mycia głowy i przeciw łupieżowi. — „KASCHA“ środek zupełnie nieszkodliwy do farbowania siwych włosów. — PRZYBORY DO KOSMETYKI.

Przybory kąpielowe i do podróży. Wanny gumowe i miednice.

GŁÓWNY SKŁAD MYDEŁ PRZETŁUSZCZONYCH || PERFUMY, MYDŁA i PUDRY KRAJOWE; MALINOWSKIEGO. FRANCUSKIE i ANGIELSKIE.



komo skłonnych do krwioplucia z wyjątkiem wypadków na tle zmian wstecznych w układzie naczyniowym.

To samo da się powiedzieć na podstawie doświadczenia, lecz w mniejszym stopniu, o gruźlicy krtani. Powikłanie to wynosi w Sanatorium w Zakopanem średnio 12% w stosunku do całej ilości chorych. Wyniki dodatnie stanowią średnio 50—60%, w czym połowa chorych na gruźlicę krtani opuszcza zakład ze znakomitą poprawą. Dodać należy, że mieliśmy wszelkie postacie, od lekkich począwszy, a kończąc na głębokich naciekach i owrzodzeniach poszczególnych części. Zważając, że leczenie polegało na stosowaniu zwykłych środków antyseptycznych (wziewania, wlewania i pędzlowania), bez zabiegów chirurgicznych, poprawę przypisywać należy polepszeniu się stanu ogólnego i polepszeniu podstawowej sprawy w płucach.

Rzecz ma się wręcz przeciwnie z gruźlicą jelit, niezależnie od tego, czy występuje ona jako powikłanie u chorych II czy III okresu. U chorych I okresu spotykaliśmy ją zupełnie wyjątkowo (1 wypadek). Jako swoistą sprawę jelit przy płucach klinicznie zdrowych, w Sanatorium dotąd jej nie spostrzegaliśmy. Ilość dotkniętych gruźlicą jelit wynosi 3—4% ogółu chorych.

Otóż z całej ilości chorych na gruźlicę jelit, istotnie wyleczonych mamy tylko trzech, co wynosi średnio 6% wyleczeń. (Dwa wyleczenia trwają 5, jedno 4 lata). Reszta chorych zmarła, albo opuściła zakład w stanie beznadziejnym. Jedno jeszcze należy podkreślić, a mianowicie, że gruźlica jelit jest sprawą chorobową zarówno zdradliwą, jak i uporczywą. Może ona zjawić się niespodzianie po 3—4 miesiącach pomyślnego leczenia, na szczycie poprawy, dającej podstawę do pomyślnego rokowania. Z drugiej strony u chorego, który przyjeżdża do zakładu z gruźlicą jelit, klinicznie i bakteryologicznie rozpoznaną, może ona przycichnąć na parę miesięcy, w ciągu których następuje poprawa płuc i stanu ogólnego z przybytkiem wagi, sięgającym nawet 10 klg. Ale po takim zawieszeniu broni, wybucha ona z nową siłą, prowadząc bezlitośnie dzieło zniszczenia ustroju szybkimi krokami naprzód.

Najbliższe miejsce po gruźlicy jelit zajmuje gruźlica nerek. Nieliczne wypadki, jakie spostrzegaliśmy, przebiegały bardzo źle. Zauważyć zaś należy, że sprawy nieswoiste nerek przebiegają także niepomyślnie. — Skoro mowa o powikłaniach wspomniemy jeszcze o kilku różnorodnych, z zastrzeżeniem, że charakteru ich przebiegu nie chcemy bezpośrednio uzależniać od swoistego działania górskiego klimatu, ilość bowiem wypadków nie jest dostateczną dla wydania uzasadnionego sądu. I tak n. p. odma piersiowa (pneumothorax), uważana przed paru dziesiątkami lat za ledwie, za powikłanie śmiertelne w gruźlicy płuc, przebiega w 1/3 części wypadków pomyślnie. Mamy jeden wypadek trwałego, od 5 lat istniejącego bezspornego wyleczenia płuc i odmy zarazem. Są i inne znane nam wypadki wyleczenia odmy w Zakopanem, poza obrębem Sanatorium. Znane są także w literaturze przypadki wyleczenia odmy w wysokich górach, n. p. w Davosie (L. Spengler). — Swoiste zapalenie otrzewnej przebiega również pomyślnie w pewnej ilości wypadków. — Cukrzyca, uwa-

żana za grunt bardzo podatny do szybkiego rozwoju gruźlicy przebiegała bardzo nawet pomyślnie u kilku osób starszych (50—60 lat). Ilość cukru spadała do minimum, sprawa zaś płucna wstrzymywała się w ciągu kilku miesięcy. Jakie były dalsze losy tych, chorych, nie wiemy.

Chorzy III okresu stanowią w stosunku do ogółu średnio 29%, przy wahaniach z jednego roku na drugi 18—44%. Wyniki dodatnie przy opuszczeniu sanatorium wynoszą średnio 50—55%.

O wynikach tych rozstrzygają te same czynniki i te same powikłania, o których mówiliśmy, rozpatrując sprawę gruźliczą w II okresie. Tu również w pomyślnym przebiegu dużą rolę odgrywa „odgraniczenie“ sprawy, byle ustrój po-



Krynica: Pomnik Mickiewicza.

siadał dość sił odpornych. O nich trudno jednak sądzić z pierwszego badania. Nie mówimy naturalnie o takich chorych, u których nie tylko rozmiary zniszczenia w płucach, ale zarazem całokształt czynności fizjologicznych ustroju wyklucza z góry nadzieję na poprawę. Chodzi o wypadki wątpliwe, o takie, gdzie przebieg kliniczny obala pierwotne pesymistyczne przewidywania.

Zwracaliśmy już uwagę na tę okoliczność w dwóch ostatnich sprawozdaniach naszego Sanatorium (4-te od 1. 4. 06 do 31. XII. 07 i 5-te od 1. I. 08 do 31. XII. 08). Chorzy III okresu stanowili w 4-tym sprawozdaniu 33%, w 5-tym 34% ogółu, z dodatnimi wynikami w obu spra-

Główny skład

Pathéfonów

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10.

Telefon Nr. 305.

znakomite Pathéfony

do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — Co miesiąc nowości. — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

P. T. Właścicielom zdrojowisk kinematografów, większych hoteli, restauracji itd. zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę. Reprodukcyja bardzo głośna i czysta. Obsługa łatwa.

Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy. — Wydatek niewielki jednorazowy. Cenniki i wyjaśnienia darmo i oplatnie.

Józef Massar

W KRAKOWIE

ulica Floryańska L. 15,

poleca na obecny sezon Nowości dla Pań na suknie:
w wełnie, jedwabiu, batystach, zefirach i t. p.,
jakoteż

WYBÓR NOWOŚCI W KONFEKCYI DZIECIĘCEJ

Towary doborowe. — Ceny umiarkowane.

wozdaniach 65—72%; z dużą zaś poprawą tj. jednocześnie płuc i stanu ogólnego, u 48—49% ogółu chorych.

Naturalnie, iż wszelkie powikłania przebiegają tu gorzej i szybciej, niż w II okresie, z racji większego wyczerpania ustroju. Streszczając uwagi o chorych III okresu, możemy powiedzieć, iż okres trzeci, jako taki, nie powinien uchodzić jako „straszak” przy wysyłaniu w góry. Sądzimy, — uwzględniając powyższe zastrzeżenia, dotyczące sprawy płucnej zbyt daleko posuniętej, oraz omówionych powikłań — iż należy w tym względzie kierować się właściwościami ustroju. Jeśli chory, przy ustroju wątłym, jest zbyt czuły na zewnętrzne bodźce, jeśli jest nadmiernie wrażliwy na chłód, zwłaszcza zimą, należy mu wskazać ciepły klimat. W przeciwnym razie wypada próbować górskiego klimatu. Fakty i cyfry wykazują, że pomyślny przebieg kliniczny próbom tym może nadać cechę pewności.

Na zakończenie pragniemy raz jeszcze podać nasze wnioski, podkreślając bliżej przeciwwskazania.

Nie nadają się, zdaniem naszym, do leczenia w górach — niezależnie od okresu choroby — osobniki o ustroju wątłym, zbyt wrażliwe na podniety górskiego powietrza, zwłaszcza na chłód, i niepomierne nerwowe w pewnym kierunku, przedewszystkiem zaś cierpiące w górach na uporczywą bezsenność. — W I okresie, w rzadkich wypadkach, nie nadają się do gór osoby ze specjalną formą niedokrwistości, której towarzyszy uczucie ogólnego niedomagania, zawroty głowy, przyspieszenie tętna, brak łaknienia etc., etc., jednym słowem „złe samopoczucie”. To samo da się powiedzieć — również w rzadkich wypadkach — o młodych osobnikach, dotkniętych przypuszczalną sprawą gruźlicą, o ile stany podgorączkowe trwają uporczywie. — Z drugiej znowu strony dla osób starszych rozstrzeń lub przewlekły rozlany nieżyt oskrzeli z rozedmą płuc, oraz niedomoga mięśnia sercowego, przy wybitnej zwłaszcza miażdżycy naczyń, stanowią stałe przeciwwskazanie. — Powyższe uwagi stosują się w całej pełni do chorych w II i III okresie. Ponadto u tych za przeciwwskazanie służy rozsianie spraw ogniskowych w różnych miejscach, zwłaszcza przy uporczywej gorączce. — Wśród powikłań, orzekających o przeciwwskazaniach przypominamy gruźlicę jelit i nerek.

Biorąc w rachubę wszystkie te czynniki, nie powinniśmy zapominać o rzeczy pierwszorzędnej wagi: o odporności ustroju. O niej, wobec braku naukowego kryterium, rozstrzyga spostrzeganie kliniczne: obniżanie się ciepłoty, poprawa łaknienia i trawienia, lepsza sprawność serca i lepsze samopoczucie etc., etc. Suma tych podniesionych z upadku czynności — to poprawa stanu ogólnego. Za nią następuje naprawa w płucach.

„NAŁĘCZÓWKA”

PENSYONAT

Drowej Anny Wąsowiczowej i Antoniny Baumowej
W KRYNICY.

Dom nowo urządony z komfortem. Oświetlenie elektryczne, wodociągi, kanalizacja. Telefon międzymiastowy. Kuchnia wytworna, z uwzględnieniem przepisanej diety.

Ceny umiarkowane.

Pensjonat otwarty od 15 maja do 10 października.

Bliższych szczegółów udziela na żądanie

Zarząd Pensjonatu Nałęczówka w Krynicy.

Wystawa balneologiczna w 1911 r. w Krakowie.

Pozwolimy sobie przypomnieć P. T. Zarządom wszystkich zdrojowisk polskich — Lekarzom zdrojowym i klimatycznym, wreszcie wszystkim interesowanym, iż w czasie Zjazdu polskich Lekarzy i Przyrodników w r. 1911 w Krakowie, urządza Polskie Towarzystwo Balneologiczne I. Wystawę balneologiczną, obejmującą wszystkie działy balneoterapii i balneotechniki, jakoteż wszystkich gałęzi przemysłu krajowego polskiego, które mają łączność ze zdrojownictwem.

Niezaniedbując i strony naukowej zwłaszcza wobec Zjazdu uczonych polskich, postanowiło Polskie Towarzystwo Balneolog. opracować kwestyę rozwoju naszego zdrojownictwa w ostatnich 10 latach i na podstawie pracy tej wydać następnie dzieło p. t. „Polski Przewodnik po zdrojowiskach” i dzieło to poświęcić Uczestnikom Zjazdu jako pamiątkę I. Wystawy balneologicznej. W przyszłym miesiącu okaże się też opracowany już kwestyjonaryusz, który rozestany będzie wszystkim interesowanym dla zebrania koniecznych dat statystycznych. W sprawie wystawy i wydania „Polskiego Przewodnika po zdrojowiskach” projektowaną jest przez Komitet redakcyjny naszego pisma podróż informacyjna delegatów Pol. Tow. Balneol. po wszystkich zdrojowiskach i uzdrowiskach polskich, w celu zebrania odpowiedniego materiału na miejscu do opisu i ilustracji naszych zdrojowisk, a nadto stwierdzenie stosunków lokalnych, dotyczących się urządzeń, inwestycji i spraw całego t. zw. gospodarstwa zdrojowego.

HYGIENICZNE — PRZETŁUSZCZONE

≡ MYDŁA TOALETOWE ≡

wyrobu

M. MALINOWSKIEGO

są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki, 11 odmian zapachów kwiatów i z zapachem wody kolońskiej w cenie począwszy od 60 hal. — Wystrzegać się licznych naśladownictw.

Prosimy przeto wszystkie P. T. Zarządy zdrojowe, Komisje zdrojowe i klimatyczne o możliwe ułatwienia pracy Pol. Tow. Balneol. które bezinteresownie, jedynie dla dobra i rozwoju tej tak ważnej gałęzi naszego polskiego gospodarstwa pracuje.

KORESPONDENCYE.

Żegiestów.

Sezon obecny, opóźniony z powodu obchodu grunwaldzkiego należy do najliczniejszych tak, iż dotkliwie daje się odczuwać, brak większej ilości willi, a zwłaszcza pensjonatu. Wobec tego, publiczność zamożniejsza nieznałazszy odpowiedniego umieszczenia udaje się do Krynicy; pomieszkania wszystkie zajęte, wiele przybyło kuracjuszy z Królestwa, i więcej niż lat poprzednich z Poznania. Wśród liczного grona nadobnych pań i bladych panienek jest trochę i młodzieży, kilku postów Dr. Bernadzikowski, ks. Hanusiak, Dr. Tertil, ks. marszałek Żyguliński, bawi także dla wypoczynku kilku lekarzy między niemi prof. Braun z rodziną. Pomimo niepewnej pogody udają się doskonale wycieczki, a jeszcze lepiej reuniony, dzięki armii, która z Nowego Sącza liczny zastępem przybywa na sobotę.

Z przedstawień były wieczorki kabaretowe Richtera, Wróblewskiego, Dulęby, z poważniejszych obchód Szopenowski, rano uroczysta msza, wieczór koncert przy współudziale pny Obtułowicz i pianisty Gawrońskiego. 27-go lipca wieczorek chóru akademickiego ze Lwowa z ochoczą zabawą trwającą do białego dnia.

31-go obchodził Żegiestów uroczystie rocznicę Grunwaldu, rano odprawiono solenną mszę, podczas której ks. O. wygłosił patryotyczne kazanie. Po południu uroczysty pochód do krzyża pamiątkowego postawionego na uroczej polanie, po poświęceniu krzyża wygłosił młodzieutki A. wiersz Konopnickiej, wieczór odbyło się przedstawienie poprzedzone przemówieniem p. Dr. G., na program złożyło się solo fortepianu uroczej p. Janiny B., deklamacja p. Zofii N. i skrzypce przy akompaniamencie fortep. p. S. poczem dzieci odegrały z przejściem obrazek sceniczny Ewy z Zaturza: Wieczór Grunwaldzki.

Po wieczorku dla nagrody za poniesione trudy młodzieży, amatorowie zabawiali się przy dźwiękach muzyki zakładowej do godziny 12. Z czystego dochodu uzyskane z wieczorku 80 kor. przeznaczono na fundusz kaplicy, 46 kor. przesłano na dar Grunwaldzki. Za udatne i patryotyczne urządzenie obchodu Grunwaldzkiego należy się wdzięczność lekarzowi zakładowemu i pani Styffi, stałej kuracjusze, nadto ks. Żygulińskiemu za ofiarowanie krzyża pamiątkowego. Do najwspanialszych koncertów należy koncert Echa lwowskiego z osobistym współudziałem prof. Galla.

Powstała wspaniała w stylu gotyckim kaplica z ofiarności kuracjuszy, dzięki zapobiegliwości istniejącego komitetu kościelnego, została w tym roku wyposażona wspaniałym darem, jednej z kuracjuszek p. Anny Woronieckiej ze Lwowa, która ofiarowała wspaniały ołtarz pod wezwaniem swej patronki, poświęcony w dzień jej imienin, wykony w pra-

cowni krajowej Wałaszka w Krakowie. (Historię powstania kaplicy w Żegiestowie z uwzględnieniem osób zasłużonych koło jej powstania jak i chętnych ofiarodawców podamy w następnym numerze).

W sierpniu przygotowuje się przedstawienie amatorów, festyn i liczne wycieczki.

Truskawiec, 8 sierpnia.

Sezon główny zupełnie zawiódł pokładane w nim nadzieje.

Frekwencja osób mimo że w sezonie pierwszym blisko o jedną trzecią przekroczyła zeszłoroczną, spadła — i zrównała się w ogólnej liczbie z zeszłoroczną. Nie wiem, czemu to przypisać, czy korespondencyom dość zjadliwie a obficie rozsianym w prasie, czy też temu, że sezon pierwszy wszelkie oczekiwania przewyższył i zgromadził publiczność, która w innych latach na sezon główny dopiero zjeżdżała, dosyć, że przejrzyście zaczyna być w zakładzie, a i niektóre wille pustoszyć zaczynają, podczas gdy w latach poprzednich o tym czasie pokoju dostać nie można było. Mimo to cyfra kuracjuszy doszła imponującej już liczby 3.410 osób.

Nie zraża to równocześnie różnych przedstawicieli i kapłanów Melpomeny. Koncerta, wieczorki humorystyczne i przedstawienia sypią się jak z rękawa, z większym lub mniejszym powodzeniem. Dawał przedstawienia Wróblewski, to Czaki — popisywał się koncertem Posselt, odbył się koncert lwowskiego Echa, to mandolinistów, nie mało zajęcia wzbudził kabaret — w najbliższych dniach zaś zjeżdża wiecznie młoda Zimajer, a zapowiedział także swój wieczór Lelewicz. — Już to na brak sposobności wydawania pieniędzy tegoroczni kuracjusze skarżyć się nie mogą. Co trochę, to zakonniczki skromne, to wysłannik Brata Alberta czy Bonifratrów, stara się ulżyć kieszeni biednego kuracjusza. Ostatnimi dniami odbył się powtórzony a mniej smaczny, jak każda rzecz odgrzewana obchód grunwaldzki. Zjechały się liczne zastępy Sokołów z Borysławia i Drohobycza, odbył się tradycyjny pochód pod pomnik Mickiewicza, popołudniu piękne ćwiczenia Sokołów, wieczorem w sali klubu święcono pamiątkę tak wszystkim drogą, mimo to, brakło tym razem tego entuzjazmu, który towarzyszył pierwszemu obchodowi a który choć w skromnych utrzymanych ramach, tchnął powagą i ściągnął prawdziwe tłumy kuracjuszy.

W ostatnią wreszcie niedzielę odbyła się wzniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy kościółek. Komitet zakrzętnął się gorliwie, urządzono popołudniu festyn — a 2000 koron wpłynęło lekko na ten zbożny cel.

Zdaje się, że doniosłem wszystko, co się odnosi do życia w Zakładzie. Pogoda bardzo zmienna, po każdorazowych kilku dniach upalnych, deszczów i inna przyjemna aura gasi spiekotę, usuwając kurze, gasi również zbytek humoru kuracjuszy, uspasabiając ich smętnie i rozbudzając napowrót żale na zarządcę, właściciela, niebo i wszystkich, których się tylko czepiać można.

Mimo to coraz radsze są skargi na przylepianie się do świeżo pomalowanych wianien. Wogóle wszystko jak

Leon Grabowski w Krakowie

Magazyn konfekcji damskiej

PLAC MARYACKI L. 9.

(Róg Rynku głównego).

Telefon 990.

Magazyn sukien męskich

nagrodzony złotymi medalami w Paryżu i Londynie

Szpitalna 36, vis a vis teatru miejskiego.

Telefon 561.

w kalejdoskopie się zmienia, zmienia się ciągle publiczność, zmieniają się jej humory i zapatrywania na Zakład, jeden automobil zmęczywszy się przywożeniem, jak doniosły „Nasze Zdroje“, gości, jak stanął, tak wypowiedział służbę, a uparcie w swem postanowieniu trwając, pozostanie zdaje się niezbyt miłym dla akcyonaryuszów wspomnieniem.

Zakopane, 12 sierpnia.

(Od własnego korespondenta).

Nie śmiej się ze mnie, kochany Redaktorze, że zyczajem wstydlivych, nie umiejących się zabrać do rzeczy, zakochanych, zaczynam od — pogody, ale doprawdy, że ten monotonny szum deszczu i widok jednostajnych, lejących bez ustanku strug wody, przyprawia człowieka o pewne wyjąłowanie myśli i apatyczną determinację. Mam wrażenie, że wszystkim wszystko zamokło w Zakopanem, gdy patrzę na udrapowanych w peleryny snujących się, jak cienie z matowym wzrokiem, w którym chwilowy zapala się błysk, jedynie na widok łydki z pod uniesionej zgrabnie sukienki — boć to przecież widok, który zawsze i wszędzie podnosi ducha. Na cóż zresztą ten biedny turysta skieruje swe stęsknione za pięknym widokiem oczy, skoro gór nie widać poprzez opony mgły?

Sezon jest właśnie w pełni, zjazd dobiegł do punktu kulminacyjnego, czego dowodem jest to, że wynajęte zostało ostatnie mieszkanie, jakie odstraszało wszystkich do tychczas petentów nieprzebraną masą pluskiew i to w dzielnicy najbardziej upośledzonej — na Kasprusiach. Dostęp do niej prowadzi albo przez t. zw. Kleparz, powiedzmy gnojowisko, albo przez ścieżkę krętą i spadziłą obok Zagórza, stale zanieczyszczoną.

Ludzi moc, jak głosi wykaz w Klimatycy, niespełna tysiąc więcej, niż roku zeszłego — rojno też na ulicach i gwarno i strojno, o ile słońce na moment zaświeci. — W strojach przeważa pierwiastek ludowy w myśl hasła „z szlachtą polską polski lud“, hasła, które mi przyszło na myśl, gdy obserwowałem onegdaj podstarłą pretensjonalnie ubraną — naiwną i zalotną Warszawiankę, zmawiającą sobie na wycieczkę młodego, tęgiego górala. Mimo deszczu wszyscy chodzą, aby chodzić, bo po to przyjechali, więc suną to do Kuźnicy, to do Jaszczurówki, to do Strążysk postrojeni zwyczajnie, jak na spacer, ale nie brak i takich, co w myśl przysłowia „strzeżonego Pan Bóg strzeże“ idą zbrojni w kilofy, liny, wozy pełne żywności, buty podkute, imbryk z przodu, imbryk z tyłu, jak na walną wyprawę w niebosiężne turnie. Wzrok ich dziki, suknia plugawa, ma wskazywać, gdy wracają, na doniosłość rekordu, jaki „wzięli“ a sławę ich nóg rozniosą kroniki klubów turystycznych, gimnastycznych, sportowych i śpiewackich, których „odznak wianuszkami okolone mają czoła spoczone“.

W ubiegłym tygodniu koncertowała Fortunata Egerówna, fortunnie śpiewająca w przeróżnych kostymach — część mimiczna wypadła mniej fortunnie. Nieustraszona Zimajerowa dała jeszcze raz wieczór z powodzeniem nadzwyczajnem ku ogólnemu zadowoleniu.

Nawet tak źle uprzedzony do Zakopanego krytyk, jak ten „przygodny“ z „Nowej Reformy“, który z braku

środków przestał się leczyć u drogich lekarzy i drogiemi lekarstwami, oddając się na zawsze w kurację miejscowemu weterynarzowi, przyznać musi, że co jest prawdziwie piękne w Zakopanem, to kilimy w warsztacie spółki pod kierunkiem artysty-malarza Brzozowskiego i wystawa Brzegi na Skibówkach.

Natomiast Muzeum tatrzańskie skazane jest na zagładę, o ile nie znajdzie filantropa, któryby hojną ręką podparł tę ze wszech miar zasługującą na poparcie instytucję.

Koncerty codzienne muzyki klimatycznej w parku Drzyżonia przy ulicy Marszałkowskiej, cieszą się wielkim powodzeniem u — portyerów hotelowych, którzy przed każdym pociągiem rozsiadłszy się na ławkach udają melomanów.

W niedzielę ubiegłą odbył się wiec gości w sali hotelu „Morskie Oko“. Gawędzono dość długo na temat potrzeb Zakopanego, wypowiedziano moc „uwag“ w tym kierunku; bo każdy chciał coś powiedzieć, byle tylko figurować w liczbie mówców, a już najznamienniejszym był wniosek pewnego profesora, który się domagał zakazu zanieczyszczania potoków. Pragnąłbym wiedzieć, dokąd zamyslał wnioskodawca skierować nieczystości z kuchni, pralni i innych ubikacyj; czyżby je myślał pocztą wysyłać do miast posiadających kanały?

Tydzień sportowy zapowiedziany przez Skoczyska, skurczył się do jednego dnia, w którym kilku zenglizowanych Galicyan rozegrało kilka partyj tenisa.

Przypadkiem doszła do moich uszu pogawędka wójta miejscowego, rozmawiającego przy kufelku (jak zawsze) ze swym aniołem opiekuńczym Dzikiewiczem, właścicielem restauracji „Morskie Oko“. — „Co tam gościom po parku i kurhauzie — powiada Dzikiewicz — niech werandują więcej, bo to im dla zdrowia potrzebne“. — Miał na myśli swoją werandę, bo się uśmiechnął chytrze do swego pupila i porozumiewawczo. Miejmy więc nadzieję, że sprawa parku, dzięki tej spółce, ugrzęźnie na długo w bagienku.

Wiadomości bieżące.

C. k. Dyrekcyja kolei państw. uprasza o zamieszczenie następującej notatki:

„Z dniem 15 lipca b. r. otwartym został na szlaku: Kraków-Lwów, pomiędzy stacyami Mszana-Zimnawoda-Rudno w okręgu c. k. Dyrekcyi kolei we Lwowie przystanek osobowy „Suchawola“ dla ruchu osobowego i pakunkowego. Czasy odjazdu pociągów z tego przystanku zawarte są w ściennym i kieszonkowym rozkładzie jazdy, ważnym od 1. maja 1910.

IV. Kongres austriacki balneologiczny odbędzie się w dniach 7—10 października w Solnogradzie urządzony przez Centralny Związek Balneologów austriackich. — Jak nam donoszą z komitetu kongresu zgłoszenia do udziału w kongresie są bardzo liczne, między innymi Towarzystwami zaproszone zostało oficjalnie i Polskie Towarzystwo Balneologiczne. Na cześć gości odbędzie się staraniem miasta uroczyste przedstawienie w teatrze, oraz bankiet. Ponadto urządza miasto szereg wycieczek

W czeskich kąpielach przydają lekarze do szczaw swoich zdrojowisk
w przypadkach zatwardzenia
czeską gorzką wodę

SARATICE.

W Truskawcu czyni tak p. Dr. Praschil.

Literaturę i próby wysyła darmo Zarząd Saraticy w Krzenowicach (Morawy).

do Reichenhall, do Gastein i t. d. Reprezentować będzie Polskie Towarzystwo Balneol. i Redakcję naszego pisma sekretarz Tow. Dr. Zanietowski z Krakowa. — Dokładny program odczytów zamieścimy w numerze następnym i na razie zaznaczamy tylko, że prócz naszego reprezentanta udział swój zgłosili prof. Neisser z Wiednia, Dr. Wilenko z Karlsbadu, prof. Sommer z Zurychu, prof. Rieder z Monachium i inni. Między zgłoszonymi referatami są dwa referaty Dra J. Zanietowskiego z Krakowa p. t. „Nowoczesne leczenie w kąpielach galicyjskich“ i „Postępy hydroelektroterapii i jej stosunek do balneologii“ na podstawie 50 własnych prac.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy bardzo interesujący artykuł o Zakopanem, a dotyczący się nie tylko obecnych stosunków jako najważniejszej naszej polskiej stacji klimatycznej i turystycznej, ale także głównie i przyszłości Zakopanego, któremu ostatnie wypadki w Tatrach a zwłaszcza ostatnia straszna katastrofa, której ofiarą padł s. p. Szulakiewicz a także i najdzielniejszy nasz przewodnik Klimek Bachleda mogą dużo zaszkodzić, może nie w opinii naszego świata turystycznego, lecz raczej u obcych turystów, na czym nam wielce zależeć powinno. Aby jednak nie opóźniać wydania numeru, zmuszeni jesteśmy artykuł ten do następnego numeru przeznaczyć. Z pism codziennych znają czytelnicy przebieg i opis ostatniego smutnego wypadku, przeto go powtarzać nie potrzebujemy.

Do Rymanowa wedle ostatniej VIII. listy gości przybyło drużyn 1111, osób 2347.

Ze Swoszowic piszą nam: Chociaż sezon główny dobiega ku końcowi, napływają tu ciągle nowi kuracjusze i letnicy. — Oprócz gości z Litwy, Królestwa i Galicyi, o których pisaliśmy w poprzedniej korespondencji, bawią tutaj p. Sw. z N. Jorku, p. P. z Odessy, p. St. Kapstadtu w Afryce, X. S. z Karlsbadu i inni. Kąpieli wydano dotąd przeszło 5000.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Ponieważ sprawozdawca działu kosmetycznego WP. Dr. Luster wyjechał na krótki odpoczynek letni, przeto przepraszamy nadobne Czytelniczki nasze że odpowiedzi na ich zapytania umieścimy w następnym numerze a nadto podamy dalsze nasze rady i uwagi nad pielęgnowaniem zdrowia i urody.

Drogi R. z Rymanowa: Obiecanej i zapowiedzianej korespondencji dotąd nie otrzymaliśmy.

Redaktor odpowiedzialny :

Dr. Jan Frączkiewicz.

„Przegląd zdrojowo - kąpielowy“ znajduje się we wszystkich wagonach kolejowych, restauracjach, cukierniach, kawiarniach i t. p.

Dr. Jan Frączkiewicz

Prymaryusz oddziału chorób wewnętrznych Szpitala jubil. OO. Bonifratrów

ordynuje od 11—12 przed poł. i od 3—5 po poł.

Kraków, ulica Jabłonowskich L. 2,

(róg ulicy Straszewskiego) naprzeciw Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Telefon Nr. 2016/VIII.

Zakład wodoleczniczy i Sanatorium

SPECYALISTY CHOROÓB NERWOWYCH

Dra KUPCZYKA

Kraków, ul. Szujskiego 11 — otwarty przez cały rok.

Lecznica Dra A. Tarnawskiego

w Kosowie (za Kołomyją)

otwarta od 1. maja do końca października.

ZAKOPANE. — HOTEL - PENSION

„W A N D A“

składający się z 3 will, 42 pokoje umeblowane, park 1½ morgowy, kuchnia wykwinna.

Pokoje pension lub bez.

Pension 6—12 kor. — Pokoje oddzielne z widokiem na Gewont od 2—6 kor.

Zarząd.

GAZETA PONIEDZIAŁKOWA

jedyne pismo polskie

wychodzące co tydzień w poniedziałek o g. 6-tej rano.

Gazeta poniedziałkowa przynosi najświeższe wiadomości polityczne, lokalne, o wszystkim, co stało się na świecie w niedzielę, temsamem więc daje czytelnikom zamiejscowym w poniedziałek, przez ekspedycję pierwszymi pociągami, pełny obraz niedzielnych wydarzeń.

Przedpłata roczna wynosi z przesyłką pocztową **K 6** — Administracja „Gazety Poniedziałkowej“: **Kraków, Rynek 8** (Drukarnia Korneckiego i Wojnara).

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE

Kraków,
Sławkowska 12.

JÓZEF DOBRZYŃSKI

Lwów,
Grodecka L. 30.

POLECA:

wirówki, maślnice, konwie i przybory mleczarskie.

CYNOWNIA i ZAKŁAD WYROBU i NAPRAWY NACZYŃ i MASZYN MLECZARSKICH.

Nagrodzony na wystawach światowych w Paryżu, Londynie i Brukseli pierwszemi nagrodami
 „Grand Prix“ w formie złotych medali i dyplomów honorowych

Zakład Dentystyczny

J. FISCHER A

Kraków, Grodzka 60. — Telefon Nr. 844.

Wykonuje według najnowszej metody amerykańskiej szczęki bez podniebienia, mostki, korony zęby na śrubkach, jakoteż wszelkie inne w zakres techniki dentystycznej wchodzące roboty.

Stacya tramwaju „Wawel“.

Stacya tramwaju „Wawel“.

SYRÓP HYPOPHOSPHIT

COMP. DR. EGGER

zawiera w jednej łyżeczce: żelaza 0.05, wapnia 0.10, potasu 0.06, sodu 0.06, chininy 0.005 i strychniny 0.00005, soli kwasu fosforowego i odpowiednio do farmakopei Unit. St.

S. Hypophosphit comp. Dr. Egger

jest dzielnym środkiem w przypadkach niedokrewności, nerastenii, rozmaitych schorzeniach narz. nerwowego, w krzywicy, zółtach, jest nieocenionem tonicum dla ozdrowieńców; bywa też podawany w pierwszorzędnym klinikach, jak: w klinice Radcy dworu prof. Kraff-Ebinga, prof. Felsereichera, prof. Fingera, prof. Mračka, prof. Jendrasika, prof. Rosthorna itd.

Cena za jedną 500-gram. flaszkę 4 K. 80 h. — Za 250-gram. 2 K. 40 h.

Główny skład: dla Galicji wschodniej w aptece Piotra Mikolasza we Lwowie; dla Galicji zachodniej w aptece Konstantego Wiszniewskiego w Krakowie.

Główny skład i wyrób: Apteka „Reichspalatin“ Budapest IV. Waitrznier Boulevard 17.

Dra J. Maciejewskiego w Kissingen

SANATORYUM

Ludwigstrasse 16.

„Quo vadis“

Bawarya.

Zakład dyetetyczno-fizykalno-wodoleczniczy
 otwarty od 15 kwietnia do 31 października.

dla chorób wewnętrznych, nerwowych i kobiecych. — Najnowsze urządzenia dla balneo- hydro- i elektroterapii, leczenie światłem i masażem. — Urządzenie nowoczesne, służba polska. Kuchnia dyetetyczna (także dla moich pacjentów, mieszkających poza Zakładem).

Pokój z całkowitem utrzymaniem od 10—14 kor. (4—6 rubli) dziennie — włącznie leczenia i zabiegów lekarskich od 16 koron (7 rubli) i wyżej. — Na życzenie prospekt.

Józef Gorecki

Fabryka siatek, mebli,

Konstrukcyi żelaznych i wyrobów ornam. kutych

w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca L. 26.

Telefon Nr. 277.

Magazyn: ul. Starowiślna L. 44

(parter).

Międzynarodowe Przedsiębiorstwo Handlowe
 (szczególnie z Rosyą)

N. KATZNER DOM HANDLOWO-KOMISOWY

w Podwojewódzkach, Wołodczyskach, Brodach i Radziwiłowie

Stałe taryfy przewozowe (stawki) do Rosyi i z Rosyi wraz z wszelkimi kosztami i fachowe odcienie. Wywóz wełny drzewnej, desek na skrzynki do jaj, brusków i toczydeł dla kos zniwiarek. Sprzedaż węgla kamiennego, koksu i antracytu. Herbata w oryg. paczkach z ces. rosyjską rządową banderolą.

Lecznica Związkowa

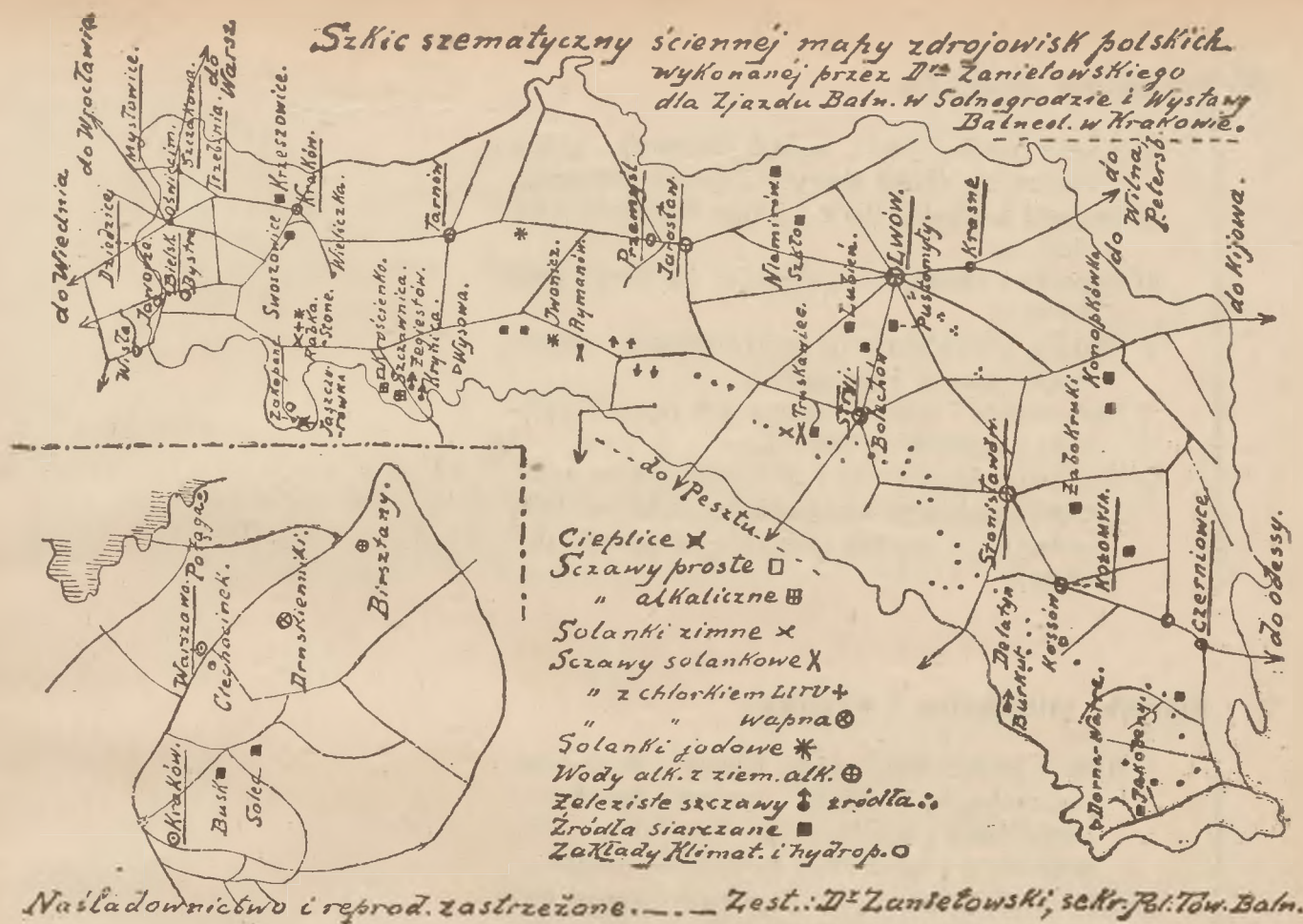
Kraków, ulica Garncarska L. 11. — Tel. 1070.

Pierwszorządny Zakład cały rok otwarty. Najlepsze urządzenia pod względem higieny, estetyki, wygody i komfortu. — Przy pokojach osobne łazienki. — Sale operacyjne.

Dla porodów osobno urządzone pokoje.

Zakład medykomechaniczny i ortopedyczny. Pokoje do miesienia dla mężczyzn i dla kobiet. Pracownia aparatów ortopedycznych. Zakład Roentgena. Laboratorium dla rozbiórów chemicznych, badania krwi i t. d.

Pokoje od 12 koron dziennie.



Szkic szematyczny ściennej mapy zdrojowisk polskich ułożonej przez Dra Zanietowskiego Sekr. Pol. Tow. Baln. a przeznaczonej na ankietę Balneolog. w Solnogradzie (1910) i Wystawę Balneolog. w Krakowie (1911).

Kwestyonaryusz

uchwalony przez Wydział Tow. Baln. a mający służyć za substrat do Przewodnika po Galicyi i do Wystawy baln. w r. 1911. (Rozesłane do Zarządów zdrojowisk egzemplarze uprasza się wypełnić i odesłać na ręce Redakcyi lub Sekretarza Towarzystwa Dra Zanietowskiego w Krakowie, Batorego 1).

I) Daty ogólne (geograficzne i meteorologiczne):

- 1) Nazwa miejscowości i położenie tejże (powiat, odległość od większych miast).
- 2) Wzniesienie ponad poziom morza.
- 3) Komunikacja (kolejowa, pocztowa, omnibusowa).
- 4) Dane geologiczne, klimatologiczne i meteorologiczne.

II) Środki lecznicze:

- 1) Wody mineralne:
Ilość źródeł, ich nazwa, wydajność i jakość (temperatura, skład chemiczny).
- 2) Inne środki lecznicze:
Muł borowinowy, sole, woda źródłana lub rzeczna, środki pomocnicze (kefir, żętyca itd).

III) Urządzenia lecznicze:

- 1) Źródła (ujęcie tychże, sposób czerpania, system ogrzewania źródeł zimnych i system kotłowni).
- 2) Łazienki mineralne (ilość i jakość budynków i wapien).
- 3) Łazienki i zakłady wodolecznice, ich ilość i urządzenie.
- 4) Zakłady i urządzenia do mechanoterapii, elektroterapii, masażu i gimnastyki.
- 5) Eksport wód i środków leczniczych (sposób wysyłania i napełniania flaszek).
- 6) Urządzenia higieniczne i sanitarne (studnie, wodociągi, kanalizacja, urządzenia dezinfekcyjne, domy izolacyjne i szpitale publiczne, sanatoria prywatne).

IV) Budynki mieszkalne i targowe:

- 1) Ilość i jakość will, rodzaj budowy, ilość pokoi mieszkalnych i werand, wystawa (na słońce), jakość łóżek i umeblowania, ilość łóżek, jakość oświetlenia i ogrzewania, urządzenia zimowe.
- 2) Ilość i jakość budynków targowych (sklepy, hale targowe, jatki, sposób dostarczania do tychże żywności i kontrola targowa).

V) Inne budynki publiczne:

- 1) Domy modlitwy (kościół, kaplice, bóżnice i t. d.).
- 2) Domy do zabaw (sale koncertowe, balowe, teatralne i t. d.).
- 3) Rezydencje władz miejscowych.
- 4) Szpitale i sanatoria (patrz: „urządzenia lecznicze“).

VI) Urządzenia służące do udogodnienia i uprzyjemnienia pobytu gości:

- 1) Ilość urzędów i składnic pocztowych.
- 2) Ilość mównic telefonicznych.
- 3) Środki komunikacji lokalnej (powozy, omnibusy, automobile, łodzie i t. d.).
- 4) Rozrywki (parki, place do zabaw, teatry i koncerty, muzyka zdrojowa, spacer i wycieczki, kluby i t. d.).

VII) Bezpieczeństwo publiczne:

Policya, straż ogniowa, władze miejscowe.

VIII) Statystyka (z lat 10-ciu):

- 1) Frekwencja gości.
- 2) Ilość wydanych kąpeli mineralnych.
- 3) Ilość wydanych procedur hydropatycznych.
- 4) Ilość wysłanych flaszek wody lub innych przetworów.

IX) Literatura:

Prace naukowe, broszury, prospekta, plany, mapy, zdjęcia fotograficzne i t. d.

Przedmioty

mogące być nadesłane na „Wystawę balneologiczną“ projektowaną przez „Polskie Towarzystwo balneologiczne“ podczas Zjazdu lekarzy i przyrodników w Krakowie (w r. 1911).

- 1) Plany ogólne Zakładu.
- 2) Fotografie ogólne Zakładu, jego budynków i urządzeń.
- 3) Przekroje geologiczne.
- 4) Przekroje ujęcia źródeł.
- 5) Próbki wód mineralnych.
- 6) Próbki soli, borowiny, mułów, wyciągów i t. d.
- 7) Modele lub fotografie wanien, kotłów i urządzeń technicznych.
- 8) Modele lub fotografie przyrządów leczniczych, używanych do elektroterapii, mechanoterapii, gimnastyki i t. d.
- 9) Mapy graficzne.
- 10) Dane statystyczne (frekwencja, ilość kąpiei mineralnych i hydropatycznych, ilość wysłanych wód i przetworów).
- 11) Bibliografia (prace, broszury, prospekta).
- 12) Wzory przemysłu miejscowego.
- 13) Zbiory dotyczące miejscowej fauny i flory i t. d.

Uwaga: Uprasza się Sz. P. T. Wystawców o podanie powierzchni żądanej przez nich płaszczyzny: na ścianie, na podłodze, na stołach, na sztalugach.